

KURJER WARSZAWSKI

D. 7. Października. — Rok 1834.
Wtorek.

N^o 268.

Jutro, Ś. Brigida.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy. — W skutku przedstawienia JO. Xcía Feldmarszałka uczyzionego do Jego Cesarzewiczowskiej Mości Naczelnego Dowódcy Korpusów Paziowskiego, wszystkich lądowych Kadeckich i pułku Szlacheckiego, owyiednanje u N. PANA pozwolenia na przyjuowanie synów Szlachty *Polskiej* do tegoż pułku szlacheckiego, którzy wyszedłszy z lat przepisanych dla kandydatów do korpusów kadeckich, nie mogą być w tychże umieszczonemi, JEGO CERARSKA MOŚĆ rozkazać raczył aby dzieci Szlachty Królestwa Polskiego które wyszły z wieku postanowieniem N. PANA z Listopada r. z. dla kandydatów do umieszczenia się w korpusach Kadetów przeznaczonego, przyjmowane były do pułku szlacheckiego bez ograniczenia liczby. Urząd Muncypalny woleń Monarszą podając do wiadomości mieszkańców Miasta Warszawy, zawiadamia ich zarazem, iż ci których życzeniem będzie przemaszczyć do zawodu wojskowego synów swych wyszłych już z wieku dla kadetów przepisanego, to jest: mających więcej nad lat 12, podawać mają do JW. Jenerała Gubernatora Woienosgo Miasta Stołeczna Warszawy prosby o przyjęcie tychże do pułku szlacheckiego, z dotaczeniem dowodów szlachectwa i dopełnieniem formalności rozkazem JO. Xcía Feldmarszałka z d. 15 (27) Paźds: r. z. wydanym przepisanych. Dostawienie zaś do *Petersburga* zaliczonych już do szeregow pułku szlacheckiego synów Szlachty *Polskiej*, skuteczzone będzie na koszt rodziców, lub gdyby nieżyli, na koszt własny umieszczonego w pułku szlacheckim kandydata. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński*. Sekretarz Ieneralny *G. Jahołkowski*.

W dniach 29 i 30 Września r. b. odbył się

popis publiczny Uczuów *Szkoły Rabinów* i Kandydatów na Nauczycieli dla szkół wyznania Mojżeszowego, zaszczytli go swą obecnością JJWW. *Sumiński* Radca Rady Wychowania, Wizytatorowie Jeneralni *Ławocki* i *Radomiński*, tudzież JW. *Witowski* przydujący w Komitecie do urzędzenia spraw Staroakonywnych z całym składem tegoż Komitetu, światli Członkowie Izby Doradczej przy Komitecie i wielu szanownych mieszkańców stolicy, ciekawych powodzenia tego Instytutu. Uczniowie zdawali sprawę z nauk religijnych i talmudu, tudzież z języków polskiego, niemieckiego i hebrajskiego, z ieografji, historii, matematyki, zoologii, botaniki, mineralogji, fizyki, chemji i ieografji astronomicznej; a okazane przez nich postępy w tychże naukach, były dowodem najlepszym korzyści których się kraj może spodziewać z tego Instytutu, do czego szerególniej przyłożyła się także gorliwość Professorów i Nauczycieli w tym Instytucie pracujących. Zapilność w naukach i wzorowe postępowanie, otrzymali nagrody i promocje Uczniowie, których imiona są niżej w dzisiejszym Kurjerze umieszczone. — W rozpoczęciu ciągnięcia 3ej klasy 44 Loterji Klasyecznej, wczoraj znacznie wygrane pidły iak następuje: Nr 19,308 zł. 20,000 u Nelkena. Nr 11,510 zł. 5000 u Fridericego w Kalwarji. Nr 49,843 zł. 2000 u Nelkena. Po zł. 1000, Nr 2323 u Cibasiew cza, Nr 7932 u Silberberga w Gąbinie, Nr 9898 u Wiemana, Nr 25,054 u Sotowejczyka w Kalwarji, Nr 45,376 u Wiemana, Nr 49,181 u Braumana w Siedlcach. — *Litografja* dawniej pod firmą *Burżoa* (Bourgeois et Comp.) a dziś *Bużakowskiego* i komp. exystująca przy ulicy Senatorskiej Nr 463 przeciw nowego Teatru, powiękzona potrzebnem

machinami została. Złączywszy się zaś z celniejszychmi Artystami litograficznemi a w szczególności z P. *Jaskierskim* od kilku lat w litografji T. *Wiwjera* pracującym, gdzie wszystkie piękniejsze prace Litog: były tylko jego ręki dziełem; widzi się na teraz w możności zapewnienia szanownej Publiczności, że tylko w litografji *Bużakowskiego* i spółki, mogą być iak najstaranniej wykonywane wszelkie bilety wizytowe na papierze zwanym *Emalje*, które w Paryżu iak i u nas z upodobaniem są używane, iakoteż wszelkie inne roboty Litograficzne. Najusilniejszym staraniem Litografji będzie, ażeby zaufaniu w niej położonemu godnie zawsze odpowiedziała; nadmienić ieszcze wypada, że właściciele tejże Litografji urządzili ją w ten sposób, iż zaręczyć mogą za spieszne powierzonych im robot wykonanie, iakoteż umiarkowanej ceny. — Rodzina, Przyjaciele i Koledzy ś. p. *Józefa Degurskiego* Aptekarza i Obywatela M. W., wczoraj pochowali zwłoki jego na smętarzu Powązkowskim, a dziś odbyły się exekwje w Kościele XX. Franciszkanów. — Przy ulicy Miodowej Nr 491, przy składzie *Kobiereców*, gdzie dawniej sławne Wina A. G. *Gejsmera* sprzedawały się, otworzył H. *Kamelski* Handel *Win* w tymże rodzaju iak jego poprzednik, ma przeto honor polecić się szanownej Publiczności z wszelkimi gatunkami wybornych i czystych Win, na beczki, butelki i szklanki. — Nowe *Warjacje z Walca Tyrolskiego*, skomponowane na Pianoforte dla *poczynających*, przez L. *Nideckiego*, wyszły w składzie muzyki *Jg. Żłukowskiego*, cena zł. I i pół. — Wczoraj w Teatrze *Rozmait*: po 3em przedstawieniu *Parzeta z węgorka*, przywołani *JPanny Złotaszewska* i *Daszkiwiczówna*, oraz *JP. Jasiński*.

Z *Petersburga* 17 (29) *Września*. — Piszą z *Moskwy*. „N. *CESARZ* Imość 7 b. m. o 6 wieczornej, przybył do tutejszej stolicy, w zupełnym zdrowiu. Nazajutrz, od świtu, wszy-

stkie ulice, prowadzące do środka miasta, napełniły się tłumami mieszkańców, którzy się zbiegali do *Kremlina*, a o 9tej całej plac, odzieniający pałac *Nikołajewski* od *Cerkwi i Granawitej pałaty*, zajęty został przez niealiczone mnóstwo ludu. Kilku żandarmów stało około rogatek, etaczaiących plac przeznaczony dla parad wojskowych, ale na placu przed zamkiem, nie widać było ani jednego policjanta pomiędzy ludem, który się zewsząd cisnął. Na wszystkich twarzach malowało się niecierpliwoczekiwanie, którem każdy był przeigty, gdy jednym razem iednogłośnie, przedłużone *hurrah* powitało *CESARZA*. Za straż iedyną mającą dokoła siebie miłość swego ludu, szedł on sam okrażony i nawet naciskany tłumem, którego radośne okrzyki, zagłuszające odgłos dzwonów, z zachwyceniem przyjmowały *Najjaśniejszego Gościa*, którego widokiem *Moskwa* nacieszyć się nie może. *Moskiewski Metropolita* spotkał *N. PANA* u drzwi katedry i zaledwo *Prasat* dał słyszeć pierwsze słowa swej mowy, na całym placu najgłębsza nastąpiła cichość. Wysłuchawszy wyrazów *Głowy Moskiewskiego duchowieństwa*, *N. CESARZ* Imć wszedł za nim do świątyni, z kąd po nabożeństwie, udał się na plac parady. Po zmianie warty, *N. PAN* poszedł do *Granawitej pałaty* i, wchodząc na ganek, zwanym *Czerwony*, obrucił się do placu i łaskawie pozdrowił Lud; głośne okrzyki znowu rozległy się w powietrzu, świadcząc o zapale, który zawsze pomiędzy mieszkańcami *Moskwy* wzbudza obecność wielbionego *Monarchy*. D. 9 b. m. *N. Pan* po wystuchaniu mszy ś. w *Cerkwi parłacowej*, przyjmował deputacją stanu *kupieckiego* i *cechów i formanów*; o 12 oglądał *wojska i korpusu piechoty*, i raczył oświadczyć swoie zadowolenie szczególnież ze stanu *piechoty*. *Widze* umieszczeni byli w znacznej odległości, loco *N. PAN* rozkazał bliżej ich dopuścić. Lud zachwycany widokiem swego *Władcy*, posnął się z takim pędem, że zaledwo zdolano zachow-

wóć miejsce, koniecznie potrzeba dla przejścia wojsk. Gdy po parady J. C. Mość wszedł do kocz, Lud ostąpił go zewsząd, przeprowadzając głośniei okrzykami. 10go b. m. N. PAN raczył masztrować 4tą lekką dywizją i szczerzej za ewolucje konne raczył wyburzyć swe ukontentowanie. O 3ej po południu J. C. Mość przyjmował osoby 4ch class pierwszych; wieczorem był na teatrze. Po widowisku, otrzymawszy doniesienie iż pożar wybuchnął w części Sierpuchowskiej, tam się udał. Ożywieni obecnością i własnymi rozrządzeniami N. PANA, żołnierze i officerowie komendy ogniowej działali w tem zdarzeniu z największą gośliwością i pożar natychmiast został ugaszony. — Królewsko-Pruski Jeneralny Konsul w Warszawie *Niederstetter*, mianowany został kawalerem orderu S. Anny 2ej klasy, w dowód szczególnej łaski N. PANA. — Ukazy Cesarskie do Rządzącego Senatu: „Z liczby wybranych przez szlachtę Najłaskawiej rozkazujemy być Prezydentami Jzb Sądu Cywil: Wileńskiej, Assessorowi Koll: *Gasp: Hillewiczowi*, Grodzieńskieg Kol: Sekretarzowi Micha: *Radowickiemu*, Białostockiej Rad: Dworu Józ: *Oldakowskiemu* i Sędziami sądów sumienia: Wileńskiego Assessorowi Kol: Jus: *Biesiekierskiemu*, Grodzieńskiego b. Rotmistrzowi Jak: *Adamowiczowi* i Białostockiego Lud: *Mejnerowi*.” (T. P.)

Niemcy. — Redakcja Augsb: niemieckiej *Gazety Powszechnej* (Algemeine Zeitung), otrzymała z Peryża od Hr. *Adama Gurowskiego* następujące pismo: „Redakcja *Gazety Powszechnej* doniosła w swem piśmie, że niżej podpisany upraszał o amnestją. Dla zapobieżenia wszelkiemu nieporozumieniu i złośliwemu tłumaczeniu, spodziewam się po bezstronności Redakcji, że następujące oświadczenie łaskawie przyjąć raczy. Przez krewnych moich upraszałem N. CESARZA Roscji o amnestją, ponieważ i historia, i własne smutne, i skkolwiek późne doświadczenie, nabyte tak w czasie wojny, iako

leż podczas emigracji, dostatecznie przekonało, że polityczny charakter ziomków moich nie jest bynajmniej usposobionym do niepodległego istnienia, że narodowość, nie posiadająca w sobie dosyć siły żywotnej, zawsze w dziejach iako państwo na śmierć polityczną jest skazana, i że po tem, com od czasu mojej emigracji widział i uważać dokładnie miał sposobność, wierzyć ani nie mogę ani nie będę, ażeby obce narody lub mocarstwa kiedykolwiek w przyszłości Polskę przywrócić chciały lub mogły. Amnestji o którą przed kilką miesiącami prosiłem, zapewne nieotrzymam, ponieważ przebaczenie nie jest dla mnie przystępnem, a przynajmniej nie dla mnie, na którym ciąży zasoczny wyrok śmierci, z którego oczyszczać się nie myślę, ponieważ osoby które się za mnie wdąć mogły, według wszelkiego pozoru, tego dla mnie nieuczyniły. Jednem słowem bardzo mało mam nadziei. Pomimo to iednakże niewzruszone jest przekonanie moje o bezużyteczności a nawet szkodliwości dalszej przeciw mocarstwu Rosyjskiemu opozycji. Drogo dosyć okupiłem prawo sądzienia o tem. Należałem do oponentów wkraju przed r. 1830. Byłem prześladowany. Należałem do powstania d. 29 Listopada. Sądziłem, że m słusznie działał. Doświadczenie inaczej mnie nauczyło. Dziś, z tąż samą sumiennością rozłączam się z wyobrażeniami, w których wcale szczęścia kraju mego dostrzedz nie mogę. Wyższy jestem nad zarzuty, które mi zapewne czynić będą. Znam bardzo dobrze ich wartość. Czas najlepiej mnie usprawiedliwi. Tak działając, nie mam żadnej nadziei powrócenia do Polski. Zmuszony zapewne będę szukać dla siebie i jeżeli nie innej ojczyzny, to przynajmniej innego mieszkania, innego domu, gdzie ieszcze z niejakim pożytkiem będę mógł być użytecznym. Przedewszystkiem bowiem zrzucić z siebie chcę ohydne nazwisko emigranta. Już *Dante* użalał się gorzko, na szkodliwość iakiego

hąc rodzaju emigracji. Życzę z całego serca, ażeby ci, którzy jako patryoci kamieniami zape-
pewnie na mnie truć będa, mieli też samą
spokojuność przekonania i sumienia, z jaką się
z nimi przez pismo to żegnam. — Paryż 8 Wrze-
śnia 1834. *Adam Hrabia Gurowski.*

Włochy. — Donoszą z Rzymu d. 22 z. m.,
że gabinet Papieżki dotąd nieulożył się z te-
rażniejszym rządem Hiszpańskim, względem
spraw kościelnych. Kilku znakomitych Prała-
tów Hiszpańskich sprzyjających *Don Karolo-
wi*, znowu przybyło z *Bisła* do Rzymu na
okręcie Neapolitańskim, w ubiorach mieszkań-
ców swej prowincji.

Grecja. — Donoszą z *Naupli* d. 20 Sierp-
że do tego miasta przyprowadzono pod strażą
kilku byłych marynarzy Greckich, którzy się
trudnił łupieżtwem na Archipelagu, ci zbro-
dniarze zostali oddani pod sąd. — Do *Korfu*
przybyło 2ch Greków, którzy niegdys należe-
li do spisku przeciw rządowi Greckiemu i inż
od kilkunastu miesięcy byli śledzeni, rząd An-
gielski w *Korfu* rozkazał ich wydać rządowi
Greckiemu.

Francja. — Z *Paryża* wysłał rząd d. 14 b.
m. 2 Kurjerów do *Madrytu* i do granic Hi-
szpańskich, ostatni miał rozkazy dla armji ob-
serwacyjnej, stojącej przy granicy Pirynejkiej,
tyczących się nowych instrukcji względem ści-
ślejszego strzeżenia między Francją i Hiszpa-
nią, aby wzbronit wszelkich dowozów broni i
innych potrzeb dla powstańców, gdyż rząd
Francuzki dowiedział się, że skrytemi droga-
mi często przemycają podobne przedmioty przez
granice, a przeto wspierają powstańców. —
W *Scarlea* umarł starzec mający lat 128,
którego potomstwa liczą do kilkaset osób róż-
nego stanu, między niemi są ludzie bogaci
nawet, biedni, it. p. — Kłeska przez wezbranie
rzeki *Loary*, daie się dotąd uczuwać między
niefortunliwymi mieszkańcami tegoż Departa-
mentu.

Rozmaitosci. — *Gazeta* jedna ogłasza, iż
znana pod nazwiskiem *Panny Zontag*, *Hrabi-
na Rossy*, znowu wrócić ma na scenę, i że
jeszcze tej zimy śpiewać zacznie na teatrach
Londyńskim i Paryżkim. (?) — *Lord Duerhurst*
znajdując się na l. b. m. na polowaniu w knie-
iach *Karola Kockereil*, miał smutny przypa-
dek. Całym nabojem strótu został postrzelony
w rękę i bok, a jedna strócin trafiła go w o-
ko, które mimo prędkiego ratunku, stracił
będzie musiał. Ród z którego szlachetny *Lord*
pochodzi ma szczególne w polowaniu nieszczę-
ście. Dziad jego stracił obje oczy od podobne-
go przypadku, a ojciec, *Lord Koventry*, przed
3ma laty został ciężko raniony. — *Nowy Ka-
sper Hauzer*. Pod tym tytułem, w jednej z
gazet stołecznych Ameryki północnej, czyta-
my co następuje: „W Montreal człowiek ieden
umieszczony został w więzieniu, w braku
przyzwoitszego schronienia, i nikt nie wie ani
iego nazwiska, ani historii. Wiadomo tylko iż
w głu hą północ przywieziony został na wo-
zie do stanowiska tamecznych emigrantów i
tam p*zuony bez żadnego prawie odzienia.
Jest to człowiek lat 26, całkowiec pozbawio-
ny użycia władz umysłowych. Nic wcale nie
mówi i nie zważa na nic co się wkoło niego
dzieie. Po całych dniach siedzi skuczony na
ziemi, wahając się nieustannie i bawiąc się
swemi palcami. Zdaie się iż często musił
cierpieć chłostę, gdyż widok bicia lub kła
wzbudza w nim największą boiaźń. Jedyny głos,
jaki wydaie, podobny jest do przystubionego
grzegotania żaby. Ręce iego są delikatne i bia-
łe, ale podeszwy u nóg tak twarde, jak są
zwykle u człowieka, który nigdy nie znał o-
busia. W bieganiu, a nadewszysatko w przesad-
zaniu rowow i pólów, okazuje on największą
tręczność i siłę.“ — Czytamy w dzienniku *Sylo-
phide*, wychodzącym w Bordo: „Rodzina *Bla-
che* odziedziczyła ostatniemi czasy po iednym
swoim krewnym zmarłym przed 5 laty w osac

dach zamorskich 4 miliony. Maiątek ten spada na Zeh braci baleńników, z których jeden znajduje się przy teatrze wodnym w Paryżu, drugi zaś w Petersburgu i siostrę ich P. Bernard Hütte, oddawna grającą rolę ochmistryń w teatrze *de la Giste*.

JMIONA UCZNIÓW SZKOŁY RABINÓW, którzy na ostatniem Publicznem Examinie otrzymali nagrody. — Z klasy I. Handvogel Jakób, Silberbart Eljasz. Z klasy II. Landy Chaim, Easki Abraham. Z klasy III. Cymmermann Abraham, Poznański Dawid. Z klasy IV. Witkowski Arnold. Z klasy V. Poznański Abraham, Cymmermann Bernard, Orgielbrand Samuel, Szyffer Józef — Listy Pochwalne: Z klasy I. Grünbaum Emanuel, Nassberg Mendel. Z klasy II. Goldenberg Hirsz, Szwarzenstein Abraham. Z klasy III. Goldaner Lejzer, Silbermann Edward, Jaron Jakób. Z klasy IV. Grünbaum Maurycy, Rothwand Jakób. — Prouncja: Z klasy I. Amerykaner Aszer, Bürger Mojżesz, Brüner Józef, Briüner Jzydor, Binstejn Jakób, Binstejn Lejzer, Centuerszwer Józef, Oelmann Maier, Grünbaum Józef, Hirszfeld Izrael, Hinterhof Markus, Kein Symon, Kornberg Salomon, Pik Jakób, Rothaus Dawid, Rosenbach Henryk, Szyff Aron, Stejsz Fajwel, Wolczyner Nathan, Wejnfeld Mojżesz, Wolmann Salomon. Z klasy II. Centuerszwer Samuel, Tromberg Hirsz, Goldberg Felix, Goldberg Samuel, Konitz Jzaak, Ledermann Szaie, Lesman Bernard, Rosengarten Markus, Szpirc Hirsz, Szpirc Jakób, Traustel Salomon, Zwejbaum Markus. Z klasy III. Brockmann Maurycy, Elkenberg Jakób, Kranstulck Jzaak, Goldstern Wolf, Silbermann Dawid, Szwarzenberg Hirsz, Sachs Mojżesz, Wejzblatt Edward. Z klasy IV. Baumgarten Mojżesz, Heryngter Edward, Sochaczewski Jakób, Wejberg Granam.

Dyrekcja Mennicy Królestwa Polskiego.
podaje do powszechnej wiadomości, iż dnia 29 października r. b. o godzinie 11 przed południem w lokalu Bióra Dyrekcji Mennicy przy ulicy Bielańskiej pod Nr 607 położonym, odbędzie się Licytacja in minus o dostawę do Mennicy Oleju preparowanego garem 200 przez otwarcie zapieczętowanych deklaracji, stosownie do warunków, które w każdym czasie w temże biurze mogą być odczytane. Zapretyjm sisci do licytacji nannacza się summa złp: 900 i podejmującemu się najtaniej dostawy Oleju pier-

wszeństwo przyznanem zostanie. Życzący podjąć się wspomnianej dostawy winni są złożyć w Kassa Mennicznej wadium w ilości złp: 90 i kwit z opłaty tej do deklaracji opieczętowanej dołączyć, która być powinna złożoną w biurze Dyrekcji Mennicy na ręce i zj Sekretarza za rewersem. Termin do składania Deklaracji, która powinna być napisana podług wzoru postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 16/28 Maja 1835 roku przepisanego jest dzień 29 Października r. b. do godz: 10 1/2 przed południem, po upływie tego terminu, żadne deklaracje więcej przyjęte nie będą. — Dyrektor *Bielnkowski*. — Kontroller Jny *M. Biernacki*. — Członek Dyrekcji *Zubiński*. — Sekretarz *Ginett*.

Pełniący obowiązki Woennego Jenerał-Policmajstra Czynnej Armji Vice-Prezydenta Miasta Warszawy. — Zbiegł z domu przy Ogrodzie Ratanicznym Służący poddany Rosyjski BAZYLI KU-ZMIN, w wieku lat 21, wzrostu średniego, włosów blond, oczów niebieskich, nosa dużego, ust średnich, czoła wysokiego, brody ogolonej, podbrodka świątego, zębów zdrowych; twarzy nie o chuderlawej, cery ciemno bladej, miał na sobie Surdut z sakną oliwkowego i Frak granatowy, wzywa więc o nięcie i dostawienie do najbliższej władzy Policzynej. — Jenerał Major *Storożenko*. — Sekretarz *Greuve*.

Pełniący Obowiązki Woennego Jenerał-Policmajstra czynnej armji i Vice-Prezydenta Miasta Warszawy. — W dopełnieniu reskryptu JWgo Jenerała Majora p. o. Woennego Gubernatora Miasta Warszawy z d. 16/28 Września r. b. Nr 639, podaje do publicznej wiadomości, że Żegarek złoty kieszonkowy skradziony w czasie pogorzełi z d. 22 na 23 Maja r. b. w Hotelu Drezdeńskim, znajduje się w Biórze tegoż JW. Gubernatora; wzywa przeto prawego właściciela onego, ażeby w przeciegu 6 miesięcy od daty ogłoszenia, z prawemii dowodami poświadczającemi własność tegoż Żegarka zgłosił się, gdyż po upływie tego czasu, na rzecz dobroczynności sprzedany zostanie. — Jenerał Major *Storożenko*. — Sekretarz *Greuve*.

Zwoli Główno-komenderującego Czynnej Armji JO. Xięcia Warszawskiego Hrabiego Paskiewicza Ciywańskiego, Główna Polowa Prowjantska Kommissja czynnej armji zawiadania, iż na dostawę prowiantu dla wojsk czynnej armji w Królestwie Polskim zostających, z d. 1 Stycznia po 1 Października 1835 r. to jest na miesiąc 9, nannacza się licytacja w Biórze Prowjantskiej Kommissji siedz. mieszczącej się w Warszawie przy ulicy Nowy świat pod

Nrj 1264 i 5. Termina do licytacji naznaczą się 12/24 a ostatniemu przedliciu 16/28 Listopada b. r. Na wyż. rzeczono terminu wzywa się osób interesujących z prawami kanojami na trzęcia część odpowiedniej liweruarkowi sumny w Listach Zastawnych, lub biletach kassowych, na zabezpieczenia zaś zadatków osobno, na mocy Najwyższego postanowienia z dnia 17 Października 1830 roku o liwerunkach i dostawach. Wiadomość o zaopatrzeniu się w dostawę prowiantu w każdym Woiewództwie z potrzebnymi warunkami i t. p. na mocy których powinna odbywać się dostawa, konkurenci mogą ie przejrzeć w Głównej Polowej Prowiantskiej Komisji Czynnej armji każdodziennie w czasie sesji w tejże Komisji. — Pełniący obowiązek Jenerał Prowiantmejsztra czynnej armji Żenett. — 6 klasy Budałowicz. — 6 klasy Tunoszeński. Sekretarz Szymbkiewicz.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Brzostowski Kar: Hra: z Cisowa, Kicka Nata: Hra: z Suchowoli, Dehn Jenerał z Brześnia, Feldman Jenerał z Sewastopola, Nostycz Jenerał z Lublina, Swiczyn Jenerał z Brześnia, Okołowicz Jgna: Dziei.

DONIESIENIA.

Pierwszy transport świeżych OSTRYG nadszedł dzisiejszą Pocztą do Handlu C. G. Neubelt et Severin przy ulicy Senatorskiej Nr 460.

Na skutek uchwały Rady Familijnej, tudzież upoważnienia tejsze w interesie nieletnich po Janie Błażniu Adamkim Dorożkarzu pozostałych Dzieci. Na żądanie głównej Opieki, Kommissarz Policji Administracyjnej Cyrkułu 7 i 8, M. Warszawy, zawiadani Szano: Publicznosc, iż w dniu 8 b. m. i. r. o godzinie 10 z rana w domu Nr 1029, przy ulicy Grzybowskiej sprzedane będą Ruchomości jako to: Dorożki, Konie, Wozy, Lustra, wszelkie rekwizyta do zaprzęgi, i różne sprzęty gospodarskie za gotowe pieniądze płaćć się miana. — *de Spiner.*

Prawnie zajęte Ruchomości jako to: Pantaljon masoniowy, Stolik takiz, Krzesła lakierowane, Sofy, Kanapa i inne, tu w Warszawie przy ulicy Chłodnej pod Nr 930, w dniu 8 Października r. b. o godzinie 11 rano, przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną. — *Józefat Magnuski K. T. C. W. M.*

Podjęć do publicznej wiadomości, iż Ruchomości jako to: Krzesła, Stoły, Komody, Szafy, Lustra, i t. p. tu w Warszawie przy ulicy Podwale w domu pod Nr 532, w dniu 8 m. i. r. b. z rana o godzinie 10 przez publiczną Licytacją więcj daicemu sprzedane zostaną. — *Andrzej Tryllerowicz K. T. C. W. M.*

W dniu 8jm. i r. b. o godzinie 10 przed południem w Warszawie przy ulicy Pańskiej w domu pod Nr 1198, prawnie zajęte ruchomości jako to: Łóżko, Komody, Stół, Toaletka, Zegar, Stołki, Lanszafy, i t. p. zaś w tymże samym domu o godzinie 2gitej z południa przy ulicy Solc w domu pod Nr 2942, jako to: Szafy, Łóżka, Kanapy, Stoły, Komody, Kufcy, Obrazy, Toalety, Stoliki, Zegar, Krzesła, Lustra, Szafy, Żelazka do prasowania, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną. —

Wincenty Martynski K. T. C. W. M.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy

Z powodu zagubionej KSIĄZKI Służbowej przez Pietrzykowską Marijannę Kucharkę z Bióra Kontrolli Służących uzyskanej, uwarzając niniejszem takową Urząd Muncypalny, wzywa zarazem każdego, iżby w przypadku znalezienia, w Wydziale Głównym Bióra Kontrolli złożył ją zechciał, wrazie zaś dostrzeżenia onej w ręku nieprawego posiadacza, najbliższego Kommissarza Policji Cyrkułowego o tem zawiadomił. — P. O. Woienego Jenerał Policmajstra Czynnej Armji Vice Prezidenta Jenerał Maior Storożenko. — Sekretarz Brodzki.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy

Z powodu zagubionej KSIĄŻECZKI Służbowej przez Jana Kowalewskiego Parobka, z Bióra Kontrolli Służących uzyskanej, Urząd Muncypalny, uwarzając niniejszem takową, wzywa zarazem każdego, iżby w przypadku znalezienia, w Wydziale Głównym Bióra Kontrolli Służących w Ratuszu złożył ją zechciał, wrazie zaś dostrzeżenia onej w ręku nieprawego posiadacza najbliższego Kommissarza Policji Cyrkułowego o tem zawiadomił. (Podpisy jak wyżej.)



Dom drewniany z Oficyną maszyn wymiarowaną, z Ogrodem, jest do sprzedania z wolnej ręki, oraz SUMMA złp 6,000 jest potrzebna na pierwsza hypotekę; wiadomość u właścicieli pod Nr 1591, przy ulicy Brackiej, w tym samym domu jest także do sprzedania BRYCZKA parokonna zielono malowana, tudzież PIEC żelazny w środku wymiarywany.

Pryderyka Kowalewska udzielaćca naukę przedkiego sposobu WYKROJU UBIOROW DAMSKICH, ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publicznosc, iż z ulicy Sto Krzyżkiej, przeniosła się na ulicę Graniczną, do domu W. Litkiego pod Nr 970, na 2gite piętro, z bramy w dziedzińcu od ulicy Głonej, gdzie Osoby, w krótkim czasie w nauce tej sposobie się żyjące, odtąd zgłaszać się zechcą, stosując się do zawiadomień w Kurjerze Warszawskim Nr 249 i 260

ogłoszonych, mając Lokal przyzwoity i dogodny, spodziewam się znaleźć wiele Szanownych Dama, z nauki mojej korzyść odnieść pragnących. Zaręcając z meej strony wszelkie poświęcenie się dla dobra Uczennic, polecam się łaskawym względom Szanownej Publiczności, która mnie już swoim zaszczyściem raczyła zaufaniem.

PRZESIEDLENIE należące do Wincentego Wojnarowskiego Czeladnika Słusarskiego, zgubione zostało; znalazca raczy oddać za nagrodą pod Nr 1289, na Nowy Świat.

LANDKUCZER wracający do Wrocławia nową Karetą, życzy mieć **PASSAŻEROW** do różnych Miast. Mieszka w Hotelu Drezeńskim pod Nr 565.

Robotników obojej płci do potłuczenia **KAMIEŃ** na trakcie Brzesko-Litewskim, w pierwszych wiorstach od Rogatek Grochowskich, są potrzebni, którzy przez nieograniczony czas długo takową robotą zatrudnić się mogą, niemniej ludzi z podwodami do przewiezienia na tym trakcie Kamieni kupkami rozłożonych, od wsi Czyszy do Grochowa przez 21 wiorst a mianowicie: od wsi Czyszy do Karczmy Brzezowa 2 wiorst, od Karczmy Brzezowskiej do Grochowa 19 wiorst szosse, razem 21 wiorst, po cenie za przewózkę a) zł: 70 za sążnię kabiezny. — oraz Panowie w Warszawie lub z okolicy odległej lub półtory mili którzyby życzyli sobie dostawić do Warszawy po b) 10 lub więcej fur parokonných zdolnych na podwód dla wojska do rozmaitych transportów po różnych traktach potrzebnych, raczą się zgłosić do **Entreprenera** Markusa Redlera w Warszawie przy ulicy Dzikiej pod Nr 2323 mieszkającego lub do jego Pisarza w Grochowie będącego.

Ktoby miał chęć sprzedać **DOBRA** Ziemskie w cenie od 4ch do 600.000 zł: w odległości mil 10 lub 15 od Warszawy, raczy dokładny opis nadesłać pod Nr 41, przy ulicy Sto Jańskiej; tudzież jest kilka **KAPITAŁOW** do ulokowania na Domy murowane w Warszawie położone, z dogodnymi warunkami dla żądających, jest także **KOLONJA** z całym Inwentarzem, o milę od Warszawy do sprzedania z wolnej ręki; zgłosić się pod Nr jak wyżej. —

J. Chwałihog.

SPRZEDAŻ SADOWA DOBR. — Dobra **MICHAŁOW** i **PALCZEW** składające się: z wsi zarobnej i folwarku **MICHAŁOW** górny, tudzież z wsi zarobnej **BOŃCZA** i **ZDRÓJKI**, z wsi zarobnej i folwarku **MICHAŁOW** dolny, z wsi zarobnej i folwarku **RUDOWICA** z wsi zarobnej i folwarku **PALCZEW** z **BONKOWIŻNĄ** czyli **BONKOWĄ** wsią

ZAJĘSZCZYŻNĄ i wsią **ZASTRUŻE** z wsi zarobnej i folwarku **WOLA PALCZEWSKA**, oraz **ZŁUB** po tamtej stronie Pilicy znajdujących się w Powiecie Czerskim nad samą rzeką Pilicą położone, wystawione są w drodze egzekucji sądowej na sprzedaż przez publiczną licytacją. Po zakończeniu sporów przez wszystkie instancje przeprowadzonych Wyrokiem Trybunału Cywil: I. Instancji Władza Miezwolskiego z d. 4 Czerwca r. b. termin do ostatecznego przysądzenia, oznaczony jest na d. 29 Października 1884 r. godzinę 10 rano, w miejscu zwykłych posiedzeń Tryb: Cywil: Wydziału I. Każdy chęć licytowania mający, opatrzyć się powinien w wadium 12,000 złp: Licytacja odbywać się będzie na gotowiznę i zaczyna się od sumy za ogół dóbr postąpionę 720,000 złp: Wedle warunków tej sprzedaży plus-licytant we dni 20 po przybyciu połowę postąpionego szacunku złożyć powinien do Banku Polskiego, drugą zaś połowę wypłacić wierzycielom hipotecznym po ukończeniu klasyfikacji wyrokiem sądowym do niego przekazanym. Dobra te pociągnięte są do Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Zbiór objaśnień i warunków przejrzeć można każdego czasu albo w Kancelarji Pisarza Trybunału albo w Biórze Wincentego Maiewskiego Patrona sprzedażą tą dyrgniącego; w Warszawie przy ulicy Bielańskiej pod Nr 601, Lit: B. zamieszkałego.

Urząd Konsumcyjny M. S. Warszawy.

W dopełnieniu Reskryptu Kommissji Rz: Przy: i Skarbu 25 Września r. b. Nr 70.737 i 28.830. podaje się do powszechnej wiadomości iż w dniu 9 Paździer: r. b. w Biórze Urzędu Konsumcyjnego Miasta Warszawy przy ulicy Leszno pod Nr 706 w pałacu Rządowym Czarnieckich zwanym, mieszczącego się, odbędzie się głośna licytacja in minus na wyreperowanie Celbud przy starym moście i w miejscu Bełk zwanem. Summa do licytacji in minus ustanowiona jest w kwocie zł: 652, przystępniący zaś do licytacji opatrzeni być winni w wadium zł: 60. Wzywa się zatem wszystkich chęć mających licytowania, ażeby na godzinę 10 rano w terminie i miejscu wyżej oznaczonem stawić się chcieli. — Inspektor Dochodów Konsum: Gniewosz. — Sekretarz Stremien.

Panu Michałowi Redailli który miał brata Marcjana w Rehatynie Cyrkule Brzezańskim, Janowi i Marcinowi Nikorowiczom Zajęczkowskiej, Marjanie Zakraewskiej, oraz Sukcesorom Jana Skrochowskiego, tyczącą się majątku, wiadomość udzielić chce Lewicki Mecenaz.

Osoba przechodząca w dniu 1 b. m. przez Krakowskie Przedmieście i Nowy Świat, zgubiła LIST pod adresem do W. Michała Baracza, wraz z kilkunastu arkuszami papieru razem z sztygno in quarto pisanego, oryginalnej Dramy pod tytułem DWA DZIESIĘCIA LAT czyli SKUTKI ZŁEGO POSTĘPOWANIA. Łaskawy znalazca niemogący z tego bynajmniej korzystać, raczy oddać do Główniej Polowej Prowjantkiej Komisji Czynnej Armji, za co otrzyma przyzwoitą nagrodę.

REZURA istniejąca od lat kilku na ulicy Elektoralnej, przeniesiona została do domu narożnego ulic Bielańskiej i Senatorskiej, w której Szano: Publiczność i nadal dogodność mieć będzie, a mianowicie w nabyciu PILAWEK w każdej porze roku, za których dobroć i umiarkowaną cenę Właściciel ręczy. — J. K.

☞ W nocy z dnia 29 na 30 Września, skradziono w Austerji Utrata zwanej, na trasce do Miasta Błonia położonej z bryki, 9 POSTAWOW SUKNA 9/4 cwierciowego w różnym kolorze, i znakiem Papugi w złoto wybitym; ktoby powziął jaki bądź ślad rzeczony kradzieży, zechce dać wiadomość do C. A. Meisner w Zgieriu, albo do Apteki Ferd. Werner przy ulicy Długiej w Warszawie, za nagrodę. ☞ Kto znalazł PUZĘŁĘ białą w której są plany budownicze, niezachwyci raczy oddać do Drukarni Kurjera, za nagrodę.

Do Składu ERUKTOW w Ryнку Staroego Miasta od rogu ulicy Sto Jańskiej, nadszedł ostatni transport WINOGRONU, z Maciejowic.

Dyrekcja Mennicy Królestwa Polskiego.

Podaje do Powszechnej wiadomości, iż dnia 9 b. m. i r. o godzinie 11ej przed południem w lokalu Bióra Dyrekcji Mennicy, odbędzie się licytacja na wybrukowanie ryasztołu w dziedzinie zabudowań Mennicy a to przez złożenie deklaracji zapieczętowanych, stosownie do warunków, które w każdym czasie w temże Biórze mogą być odczytane. Za pretem i fisci do licytacji naznacza się summa anszlagiem objęta wynosząca zł. 520, a podejmującemu się najtaniej wspomnianej entrepryzy piecwszństwo przyznaniem zostanie. Życzący podjąć się rzeczonyj entrepryzy winien iest przedewszystkiem złożyć w w kasie Mennicy wadium w ilości złp. 50 i kwit z opłaty tej do deklaracji dołączyć, która być powinna złożoną w Biórze Dyrekcji Mennicy na ręce jej Sekretarza za reversem. Termin do składania deklaracji, której wzór niżej ogłoszono, oznacza się dniami 9 Października r. b. do godziny w pół do

11tej przed południem, po upłynięciu tego terminu żadne deklaracje więcej przyjęte nie będą. — Dyrektor *Bieńkowski*. — Kontroller Jeneralny *M. Biernacki*. — Członek D: *Zubiński*. — Sekr: *Cinetti*.



☞ Onegdaj wieczorem pociąg Kozłowiady, 6cio letni, wierzachowy, z siódkiem, kto go odprowadzi pod Nr 668, na ulicę Leszno odbierze dobrą nagrodę.



☞ W dniu 29 z. m. r. b. z wieczora zabłąkała się Suczka mała od szczeniąt, rassy angielskiej, koloru żółtego z odmianami to jest na łbie strzałkę białą małą, pod piersiami białą, nóżki białe iak by w bóciakach i koniec ogona biały, w sobie wysmukła długa, kulecie na tylną lewą nogę. Ktoby takową znalazł lub o niej wiedział, raczy uwiadomić W. Moraczewskiego Rządcę Gnauchu Karmelitów przy ulicy Krakowskie Przedmieście na 2m piętrze pod Nr 3667 Lit. B. a prócz wdzięczności za odzyskaną stratę, oddawca odbierze nagrody Publii 2.

Dnia 6 Października r. b. zginął WYŻEŁ niewielki, kosmaty, siwo kasztanowaty; kto go odprowadzi do Stróża pod Nr 1777, przy ulicy Jerskiej, otrzyma nagrody zł. 18.

Tyżdzień temu isk o 2 mile za Warszawą na polowaniu, zabłąkała się lub zabrana przez kogo WYŻLICA Kurlandzka, uszy kasztanowate, biała, łaty kasztanowate, ogon zupełnie biały kosmaty małą; ktoby takową ujął, niech się zgłosi do Wgo Tomaszewskiego przy ulicy Bolesć, gdzie konno Poczta, a odbierze nagrodę przyzwoitą.

Intro u Matiewskiego przy ulicy Bednarskiej.
SNIADANIE: Zupa włoska i Rosol z francuz; klurstkami, Pieczeń buzar; i barania a la sarua z czoszkiem, Poledwica z czerwona kapusta, Potrawa z indyka, Kapusta faszerowana, Wątróbka szpikowana z selerami. Nóżki cielęce z kaparo; sosen, Jabłka z kromką, Kurczęta z różna z komputem

Intro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.
SNIADANIE: Zając z kapustą białą, Pieczeń z różna z wąsem chrzanu; Poledwica z piure kartof, Kapton a la d. b, Główka cielęca z sosen a tortiur, Jabłka w francji w ciastoie, Cynadry, Potrawa z kaczek z grzybaj; z perło; kuszaj, Kapuśniak litewski, Zupa grocho; z wędzonką, etc.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 9.
TEATR HOZMAITQ3GL *Intro Warjat z potracby. Sposob płacenia długów. Dla cargo.*